

Anastazja N. Koszeczko

Rodzina w egzystencjalnym paradygmacie Dziennika Pisarza Fiodora M. Dostojewskiego

Wychowanie w Rodzinie 7, 49-58

2013

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.



„Wychowanie w Rodzinie” t. VII (1/2013)

Anastazja N. KOSZECZKO

Państwowy Uniwersytet Pedagogiczny w Tomsku, Rosja

Rodzina w egzystencjalnym paradygmacie *Dziennika Pisarza Fiodora M. Dostojewskiego*

Family in the Existential Paradigm of Fyodor Dostoyewski's
A Writer's Diary

Streszczenie

Artykuł dotyczy problemu rodziny jako imperatywu duchowego w tekście egzystencjalnym Fiodora M. Dostojewskiego (na podstawie *Dziennika pisarza*).

Słowa kluczowe: rodzina, świadomość egzystencjalna, sytuacja pogranicza, epoka poreformacyjna, prawosławie, wartości, imperatyw duchowy, *Dziennik pisarza*.

Abstract

The article is devoted to the problem of the family as the spiritual imperative in Dostoevsky's existential text (on the basis of *A Writer's Dairy*).

Keywords: The Family, existential consciousness, «frontier situation», post-reform epoch, orthodox, values, the spiritual imperative, *A Writer's Dairy*.

Jednym z wiodących trendów rosyjskiej literatury jest jej odwołanie się do rodziny jako podstawowej istotnej wartości, w dużej mierze determinującej specyfikę rosyjskiego światopoglądu. Obecność tematu rodziny staje się najbardziej widoczna w momentach kryzysu i historycznych „przełomów”, kiedy głównym zadaniem i literatury pięknej, i publicystycznej jest nie tylko

teoretyczne zrozumienie przyczyn przemian w rodzinie, ale także aktualizacja jej tradycyjnych wartości i duchowych fundamentów.

Specyfikę rozumienia rodziny Fiodor Dostojewski określa przez pryzmat egzystencjalnej świadomości, która przedstawia się jako „[...] filozoficzno-twórczy fenomen, istniejący jednocześnie w dwóch postaciach: jako indywidualne zachowanie autora tekstu (codzienna świadomość egzystencjalna), oraz jako rodzaj twórczego myślenia, które realizuje się w różnych formach literatury pięknej”¹.

Lata 1860–1870 jawią się w świadomości pisarza jako „sytuacja pogranicza”, w której odbywa się fundamentalne przemyślenie sensu bytu, egzystencji własnej tożsamości². Mechanizm duchowego refleksji urzeczywistniany jest poprzez pojawienie się nowej formy świadomości, ateistycznej w swojej naturze, odrzucającej tradycyjne imperatywy moralne i wymagającej obecności nowych, adekwatnych do jej „ogólnozaprzeczącej” natury.

Dostojewski, będąc w epicentrum epoki, wyraźnie widzi, jak odbywa się niszczenie wartości duchowych, umyślne odwrócenie się człowieka od powstrzymujących go ram (Bóg, moralność), dezorientacja świadomości, utrata sensu egzystencjalnego, co nieuchronnie prowadzi do autodestrukcji człowieka: „Popelniano rzeczy podłe, ale wiedziano, że są podłe, wiedziano, że istnieje dobro; teraz natomiast nie wierzy się w dobro, a nawet w jego konieczność”³. (T. 1, s. 374) „[...] wewnętrzny duch jego, wewnętrzna odwieczna prawda zachwiała się wraz z chwiejącymi się ludźmi”. (T. 1, s. 373)

Badanie tych procesów, poszukiwanie nowych artystycznych sposobów myślenia o niezrozumiałych, przerażających wydarzeniach, obraz „chaosu rosyjskiego” staje się jednym z wiodących twórczych problemów Dostojewskiego, wyeksponowanych w *Dzienniku pisarza*. Jeszcze w wieku XIX, zachowującym idee ciągłości prawosławnego, duchowo-moralnego sposobu bycia człowieka w świecie, pisarz ukazuje grozę istnienia bytu nowej świadomości i ostrzega przed destrukcyjnymi perspektywami jego realizacji.

Dzięki nastawieniu pisarza na dialog ze wszystkimi obywatelami Rosji, z całym rosyjskim światem, „proza dziennika” Dostojewskiego pokonuje

¹ A.N. Košečko, *Formy êkzistencjal'nogo soznaniâ v tvorčestve F.M. Dostoevskogo (k postanovke problemy)*, „Vestnik TGPU” 2011 Vyp. 7 (109), s. 192.

² Tamże, s. 194.

³ Odniesienia do *Dziennika pisarza* F.M. Dostojewskiego w artykule podane są w okrągłych nawiasach i wskazują na tom oraz numer strony publikacji w wydaniu: F. Dostojewski, *Dziennik pisarza*, t. 1: 1847–1874; t. 2: 1876; t. 3: 1877–1881. Przekł. Maria Leśniwska, Warszawa 1982.

ramy „bezpośredniej” publicystyki i staje się złożonym, wieloznacznym tekstem ze stabilnym systemem dominant egzystencjalno-filozoficznych: refleksja nad problemem rodziny i dróg pokonywania kryzysu przechodzi przez pryzmat osobistych doświadczeń pisarza, a lata 1860–1870 jawią się jako „sytuacja pogranicza”, w której decydującą rolę odgrywa moralny wybór każdego konkretnego człowieka. Dlatego dla pisarza istotne było w analizie problemu rodziny motywowanie czytelników do samodzielności myślenia i odpowiedzialności za swoje poglądy, poszerzanie perspektywy tekstu w czasie i przestrzeni, przenoszenie refleksji problemów z planu „współczesnego” i „tymczasowego” do planu uniwersalnego, wiecznego.

Według Dostojewskiego, żeby przedstawić życie rodziny w danej epoce, powinniśmy scharakteryzować samą epokę: „Rodzina jest swoistym wskaźnikiem poziomu rozwoju społecznego i esencją społecznych problemów i sprzeczności”⁴. Rodzina w *Dzienniku pisarza* jawi się jako zjawisko, najbardziej precyzyjnie wskazujące istotę zachodzących zmian i kataklizmów w społeczeństwie. Można wyróżnić dwa centralne, moralno-sensualne kierunki budowy rodziny w epoce poreformacyjnej, zapisane w tekście *Dziennika*, odzwierciedlające zarówno ambiwalentność ludzkiej natury, jak i antynomie twórczej indywidualności Dostojewskiego, charakterystycznej dla *pisarza pro et contra*: kierunek personalistyczny, indywidualistyczny oraz kierunek duchowo-moralny, rodowy.

Pierwiastek osobowości ze względu na wysoki rozwój świadomości dąży ku samoutwierdzeniu, pomimo duchowych wartości i ideałów łamie granice wolności innych osób, wymagając od nich ofiary. Źródłem przebudzenia indywidualności, początkiem osobowości, z punktu widzenia Dostojewskiego, w większości przypadków jest naruszenie norm moralnych, przestępstwo.

Analizując kierunek moralny Dostojewski ukazuje w *Dzienniku pisarza*, utracone relacje wewnętrzne, zewnętrzną i wewnętrzną stabilność, porusza problem utraty tradycyjnego myślenia o wartości rodziny, religii, uniwersalnych norm etycznych: „Niewątpliwie życie nasze znajduje się w stanie rozkładu, a więc i rodzina jest w stanie rozkładu”. (T. 3, s. 35)

Zniszczony okazuje się fundament rodziny, przy zachowaniu formalnej, *stricto* wewnętrznej instytucji rodziny. Rodzina ze zjawiska duchowego przekształca się w zjawisko społeczne, ogromnie ograniczone ze względu na utratę komponentu duchowego tej społecznej, codziennej roli. „Współcze-

⁴ E.I. Semenov, *Roman Dostoevskogo „Podrostok” (problematika i žanr)*, L. „Nauka” 1979, s. 137.

sna” (w terminologii Dostojewskiego) rodzina rosyjska samym wyglądem przeczy idei rodziny jako takiej: demonstruje ona bałagan zamiast ustalonego i utrwalanego wiekami porządku, zaniedbanie w odniesieniu do rodzicielskich i synowskich obowiązków.

Aby wskazać rodzinę, w której nastąpił rozpad więzi wewnętrznych i która znajduje się w stanie „chaosu” i „zaburzenia”, Dostojewski wybiera bardzo precyzyjnie, z moralnego punktu widzenia, określenie – „rodzina przypadkowa”: „[...] przypadkowość współczesnej rosyjskiej rodziny polega [...] na tym, że współcześni ojcowie utracili w stosunku do swoich rodzin wszelką ogólną ideę, wiążącą ich między sobą, w którą wierzyliby sami i nauczyliby wierzyć swoje dzieci, przekazaliby im tę wiarę w życie [...] sama już obecność tej idei ogólnej, wiążącej społeczeństwo i rodzinę – jest już zaczątkiem porządku [...] porządku moralnego [...]”. (T. 3, s. 187–188)

Ojcowie, którzy oddalili się od Boga, odsuwając od Niego swoje rodziny i swoje dzieci, nie są w stanie ostrzec je przed straszliwymi stratami w postaci cierpienia „duszy obrażanej” jako wstydliwych doświadczeń wyniesionych z dzieciństwa: „Wziąłem duszę bezgrzeszną, lecz już zbrukaną straszliwą możliwością rozpusty, wczesną nienawiścią z powodu swojej marności i «przypadkowości» i z tym rozmachem, z którym jeszcze czysta dusza już świadomie pozostawia w swych myślach miejsce dla występku, już go hołubi w swoim sercu [...] wszystko zdane jedynie na własne siły i na własne rozumienie – no i jeszcze na Boga. Są to wszystko wyrzutki społeczeństwa, «przypadkowi» członkowie «przypadkowych» rodzin”. (T. 2, s. 9)

Dostojewski wielokrotnie w *Dzienniku pisarza* podkreśla, że chrześcijańskie dominanty wychowania duchowej osobowości w epoce poreformacyjnej rozpadają się nie spontanicznie i przypadkowo, lecz systematycznie i metodycznie, poprzez niszczenie duchowych fundamentów rodziny. Dzieci, zdaniem Dostojewskiego, są w większości żywym zrealizowanym przykładem swoich ojców: „[...] jeżeli sami ojcowie tej młodzieży nie są lepsi, mocniejsi, zdrowsi od synów pod względem przekonań; jeżeli te dzieci od małości widziały w swoich rodzinach tylko i wyłącznie cynizm, wyniosłą i obojętną [...] negację; jeżeli słowo «ojczyzna» wymieniano przy nich nie inaczej niż ironicznie; [...] jeżeli najwielkoduszniejsi z ich ojców i wychowawców mówili im tylko o ideałach «ogólnoludzkich», jeżeli już wtedy, kiedy byli małymi dziećmi, wypędzano ich niańki za to, że mówiły *Zdrowaś Mario* nad ich kołyską – no to powiedzcie: czego można wymagać od tych dzieci [...]”. (T. 1, s. 410)

To, według Dostojewskiego, jest naturalnym wynikiem „zadziwiającego”, „bezbożno-bezdusznego” systemu wychowania: kogo mogą wychować tacy ojcowie i matki? Dwoje niegrzecznych, pozbawionych duchowych fundamentów ludzi, może wychować tylko takie same dziecko, skoncentrowane na sobie, a nie Bogu i rodzicach: „[...] oderwanie od gleby i od prawdy ludowej w naszym młodym pokoleniu musi już zadziwić i przerazić nawet jego «ojców», którzy się już tak dawno oderwali od wszystkiego, co rosyjskie, i dokonują żywota w błogim spokoju i w nimbie najwyższych oskarżycieli ziemi rosyjskiej [...] sami teraz nie poznają rezultatów własnej działalności i wyrzekają się ich [...]” (T. 2, s. 349)

Następstwem wychowania człowieka w „przypadkowej rodzinie” staje się „[...] całkowita utrata wyższego ideału istnienia” (T. 2, s. 162), który, według Dostojewskiego, łączy się z ideą nieśmiertelności: „W naszych rodzinach o wyższych celach życia prawie się nie wspomina, a o idei nieśmiertelności nie tylko w ogóle się nie myśli, lecz nawet dość często traktuje się ją satyrycznie, i to przy dzieciach, od samego dzieciństwa [...]” (T. 2, s. 348) Następstwem wyrzeczenia się jej, zdaniem Dostojewskiego, będzie „[...] chaos, coś tak [...] mrocznego i nieludzkiego [...]” (T. 1, s. 408) W opinii Dostojewskiego, wyniki danego wyrzeczenia dla duszy ludzkiej mogą się okazać nieodwracalne: „Odrzuciwszy Chrystusa umysł ludzki może dojść do zdumiewających rezultatów” (T. 1, s. 408)

Alternatywny duchowy kierunek budowania rodziny – początek duchowo-moralny, rodowy – przeciwnie – określa się poprzez ideały religijne, podążanie którymi prowadzi rozwój osobowości człowieka w diametralnie przeciwnym kierunku: nie wymagać wyrzeczeń od innych, ale zawsze być gotowym do rezygnacji z siebie, swoich własnych pragnień i interesów, do poświęcenia siebie w imię innych. Zdaniem pisarza, przezwyciężenie „pokusy indywidualizmu”, wyjście z absurdalnej „sytuacji pogranicza” oraz możliwość moralnego zbawienia, wiążą się z prawdą ludową, istotą chrześcijańskich fundamentów narodu. W *Dzienniku pisarza* naród rosyjski jest definiowany jako noszący w sobie Boga, niosący prawdziwą wiarę prawosławną „[...] wśród ogromnej większości naszego gminu, nawet w suterrenach petersburskich, nawet w najuboższym duchowo otoczeniu – jest jednak dążenie do zachowania godności osobistej, do pewnej solidności, do prawdziwego szacunku dla siebie; nie zanikła miłość do rodziny, dzieci [...]” (T. 1, s. 387)

Dlatego Dostojewski w *Dzienniku pisarza* nie tylko wyraźnie pokazuje kryzys, „psucie się” się świadomości, rejestruje procesy rozbrojenia i samozniszczenia, stara się budować system duchowych przeciwstanów, znaleźć

„rdzeń”, który jest podstawą bytu i pozwala w „światowym wicherze”, zachować „wizerunek człowieka, wizerunek narodu i wizerunek człowieczeństwa do najwyższego twórczego życia”⁵. Rodzina dla pisarza – to duchowo-moralny, wartościowy imperatyw, który jest nierozzerwalnie związany z ideą Boga, ideą narodu, ideą przywrócenia zniszczonych relacji. Pisarz, jak nam się jawi, nie tylko konstatuje przekształcenie rodziny w „rodzinę przypadkową” i opisuje mechanizmy tej transformacji, lecz szuka też sposobów, aby przezwyciężyć obecną sytuację, sytuuje problem we współczesnej mu rzeczywistości i analizuje fakty pozytywnych praktyk.

W *Dzienniku pisarza* przedstawia się całe spektrum wzlotów i upadków życia rodzinnego, historii rozpadu współczesnych autorowi rodzin: sprawa Kairowej, sprawa Kroneberga, zabójstwo mieszcanki Perowej itp. Sensem takiego skupienia faktów jest identyfikacja niespójności tego, co dzieje się w prawdziwym życiu, z tym, co powinno się dziać: „[...] szukam świętości, kocham je, moje serce ich pragnie, gdyż taki już jestem, że nie mogę żyć bez świętości [...]”. (T. 2, s. 76) Według Dostojewskiego, zniszczenie rodziny jest przejawem absurdalnego świata, w którym jednak jej odbudowa jest możliwa, ponieważ rodzina to mała cerkiew, „związek mężczyzny i kobiety w Piśmie Świętym jest zawsze porównywany do sojuszu Chrystusa i Cerkwi. Więc mąż powinien kochać swoją żonę, jak Chrystus umiłował Kościół. Najwyższy cel duchowy tego sojuszu potwierdza się przez fakt, że łaska jednoczy dwie osoby w jednym ciele. To samo dzieje się w cerkwi, gdzie ludzie są zjednoczeni przez Ducha Świętego, ciało i krew Chrystusa w jednym Ciele Chrystusa. Dlatego mówimy o rodzinie jako o małej Cerkwi. Jest to sojusz ludzi, którzy żyją w łasce rodziny, wg ideałów chrześcijańskich i życia Cerkwi”⁶. Dostojewski w tym przypadku nie mówi o wewnętrznej przebudowie społecznej, lecz o przywróceniu wewnętrznego „porządku moralnego”, duchowych fundamentów i życia rodziny, w której ważne jest ściśle przestrzeganie pełnienia funkcji przez każdego z członków rodziny: dla ojców jest nią edukacja, dla dzieci – posłuszeństwo i szacunek do rodziców. Stąd wysoki stopień odpowiedzialności u tych, którzy wychowują i uczą: „wychowywać – to karmić duszę, i ciało, i ducha. Duch karmi duszę, dusza zamienia się w ciało”⁷.

⁵ N.A. Berdâev, *Krizis iskusstva*, M.: Izd-vo Lemana i S.I. Saharova, 1918, s. 22–23.

⁶ Igumen Georgij (Šestun), *Pravoslavnaâ sem'â. Samara: OAO „Izdatel'stvo «Samarskij Dom pečati»”* 2007, s. 26.

⁷ Tamże, s. 11.

Wypracowaniu idealnego kierunku rozwoju rodziny w *Dzienniku pisarza* służy traktowanie fenomenu tradycyjnej rodziny jako „chroniącego początku”, jako przestrzeni etycznej, w której panuje miłość. Z idei rodziny, jako zjawiska rosyjskiego życia, buduje się także pozytywny program przezwyciężenia kryzysu duchowego ludzkości. Rodzina w *Dzienniku pisarza* jawi się jako sposób przeciwdziałania upadkowi fragmentarycznego świata: wytrzymuje ona w trudnych okresach dzięki patriarchalnym wartościom, stabilności, zakorzenieniu w przeszłości.

Odzyskanie rodziny powinno się zacząć, według Dostojewskiego, od przywrócenia roli ojca, przywracania utraconych relacji pomiędzy ojcami i dziećmi. Doskonałych ojców Dostojewski widzi w głównym nurcie tradycji prawosławnej kultury jako przywódców duchowych rodzin, jako opiekunów duchowych: „[...] młodociane dusze dzieci wymagają nieprzerwanej, bezustannej łączności z waszymi rodzicielskimi duszami, wymagają, żebyście byli dla nich [...] duchowo zawsze na szczytach, jako przedmiot miłości, wielkiego, nieobłudnego szacunku i pięknego naśladownictwa. Nauka nauką, a ojciec wobec dzieci zawsze powinien być jakby dobrym, naocznym wzorem wszystkich tych prawd moralnych, jakie mogą zaczerpnąć z nauki ich umysły i serca”. (T. 2, s. 199)

Ważna, według Dostojewskiego, jest aktualizacja miłości, zrozumienia, cierpliwości: „Tylko miłością zdobędziemy serca naszych dzieci, nie samym tylko przyrodzonym wobec nich prawem”. (T. 2, s. 202) W rozumieniu Dostojewskiego, dzieci są jednym z podstawowych fundamentów moralnych: „Znaleźć «człowieka w człowieku» dla Dostojewskiego w dużym stopniu oznaczało – znaleźć dziecięctwo w człowieku”⁸. Właśnie dzieci nadają rodzinie status świętości, ponieważ one łączą świat wyższy i niższy tu na ziemi. Wzorzec stosunku do dzieci, według Dostojewskiego, daje Chrystus w Ewangelii: „On jest wśród nich i wyciąga do nich ręce i błogosławi je [...]”. (T. 2, s. 19) Grigorij S. Pomeranc powiedział, że dziecko w umyśle Dostojewskiego łączy się z Chrystusem: „[...] i on w bardzo podobny sposób mówi o dziecku i o Chrystusie jako o uniewinnieniu świata”⁹.

Rodzina, według Dostojewskiego, dana jest z niebios jako najwyższa święta idea, bowiem „tworzy się” w naturalnej egzystencji, „Rodzinę przecież też trzeba tworzyć, nie spada ona z nieba, żadne obowiązki nie spadają

⁸ V.S. Puškareva, N.D. Tamarčenko, *Deti i Detsvo v strukture „Brat’ev Karamazovyh” (k voprosu o sboeobrazii žanra Romana u F.M. Dostoevskogo)*, „Problemy žanra v istorii russkoj i zarubežnoj literatury”, Kemerovo 1976, s. 135.

⁹ G.S. Pomeranc, *Otkrytość bezdne: Vstreči s Dostoevskim*, M.: Sovetskij pisatel’, 1990, s. 246.

tu z nieba, wszystkie same z siebie wypływają, jeden z drugiego. Tylko wtedy jest to mocne, tylko wtedy jest to święte. Tworzy zaś rodzinę nieustający trud miłości”. (T. 2, s. 73)

Odpowiada to własnym przekonaniom Dostojewskiego i odzwierciedla zakorzenienie jego pozycji w wartościach kultury prawosławnej. Właśnie dlatego wiele z idei Dostojewskiego jest w zgodzie z kluczowymi ideami dziedzictwa świętości narodu: „[...] ale dla was wystarczy tego, jeśli się postaracie wychować dzieci swoje w bojaźni Bożej, wpajając im rozumienie prawosławne i dobrej wiary instrukcjami ochronić ich od koncepcji obcych Cerkwi Prawosławnej. Jeśli coś dobrego siejesz w sercach swoich dzieci w młodości, może to później zamarznąć w ich sercach, gdy wejdą do dojrzałej męskości po mnóstwie gorzkich szkolnych i współczesnych doświadczeń, które często łamią gałęzie dobrego chrześcijańskiego wychowania wyniesionego z domu”¹⁰. Dlatego też, jak sugeruje Dostojewski, „[...] nie powinniśmy się wynosić nad dzieci, jesteśmy od nich gorsi. I jeżeli uczymy je czegoś, aby je udoskonalić, to i one nas uczą niejednego i też doskonałą nas choćby tym, że stykają się z nami. Uczłowieczają naszą duszę samym swoim zjawieniem się między nami”. (T. 2, s. 72)

Kreśląc idealny kierunek rozwoju rodziny, Dostojewski dokładnie rozumie, że: „[...] w naszej dobie nie ma takiego porządku, bo nie ma nic wspólnego i wiążącego, w co by wierzyli ojcowie, jeśli zaś zamiast tego: 1) ogólne i całkowite odrzucanie przeszłości (ale wyłącznie odrzucanie i nic pozytywnego); 2) próby powiedzenia czegoś pozytywnego, ale nie ogólnego i wiążącego [...] bez praktyki, nawet bez całkowitej w nie wiary wynalazków. [...] Wreszcie leniwy stosunek do sprawy, apatyczni, leniwi ojcowie, egoiści: «Niech będzie, co ma być, po co mamy się troszczyć, będą dzieci robiły to, co wszystkie inne, jakos się wychowają, żeby tylko tak strasznie się nie naprzykrzały... bodajby ich wcale nie było!». No i w rezultacie nieporządek, rozbicie i przypadkowość rodziny rosyjskiej, a nadzieja – niemal że tylko w Bogu: «A nuż ześle nam jakąś idejkę – i znów się zjednoczymy!»” (T. 3, s. 187)

W *Dzienniku pisarza* widzimy, że u Dostojewskiego nie ma naiwności w traktowaniu tego problemu, on dobrze wie i widzi sytuację współczesną, którą obmyśla w sposób realistyczny. „Zagadka duszy ludzkiej, jej złożoność i «nie-dostosowanie», jej ciężkie i ciemne podziemie, otwierają się przed Dostojewskim z taką mocą, z takim przekonaniem, że przez całe życie pozostaje on otruty tym, co dane mu było zobaczyć i zrozumieć w duszy ludzkiej. Ten naiwny

¹⁰ *Prepodobnij Amvrocij Optinskij. Sovety suprugam i poditelám*, M.: Blagovest, 2009, s. 17–18.

optymizm, który leży u podłoża teorii progresu i wszelkich utopii, nie mógł utrzymać się w duszy jego – on zaginął w nim na zawsze”¹¹. Dlatego dla odbudowy idealnego poziomu egzystencji w *Dzienniku pisarza* Dostojewski wykorzystuje zasadę „sprzeczności”: tworzy przerażający obraz współczesnej rzeczywistości w postaci mocnych, poruszających wyobraźnię czytelników obrazów, pokazując w ten sposób, jak daleko odeszliśmy od ideału.

Główną przyczynę rozpadu rodziny Dostojewski widzi w utracie idei Boga i nieśmiertelności, w wyniku czego kontakty są wypierane przez odosobnienie. Pokonanie tych destrukcyjnych tendencji, według Dostojewskiego, możliwe jest dzięki aktualizacji utraconych idei, scalających i chroniących społeczeństwo. Idea rosyjskiej rodziny patriarchalnej, której członkowie są mocni dzięki wierności rodowi, poprzez rozkład, rozpad przekształca się w rosyjską ideę „wspólnej jedności”, w życie „we wszystkich i dla wszystkich”. W duchowość, przekraczającą ramy rodziny i wychodzącą na poziom ponadludzki i ponadświatowy.

Właśnie idea nieśmiertelności duszy może i powinna połączyć rodzinę i społeczeństwo: „Wiara jest jedynym źródłem żywego życia na ziemi – życia, zdrowia, zdrowych idei i zdrowych przekonań i wniosków...”. (T. 2, s. 350) Tylko poprzez powrót ku idei Boga, idei nieśmiertelności duszy ludzkiej, istnieje możliwość, według Dostojewskiego, przywrócenia człowieka, rodziny i społeczeństwa na nowym poziomie, jako „[...] wielkiego, powszechnego, ogólnonarodowego, wszechbraterskiego zjednoczenia w imię Chrystusa” (T. 3, s. 447) Arcykapłan Władimir Zenkowski, mówiąc o znaczeniu motywu „przywrócenie upadłego człowieka” Dostojewskiego, motywu zbawienia i uzdrowienia jego, zauważa: „Na całe życie miłość ta do duszy ludzkiej połączyła się dla Dostojewskiego z Ewangelią, z głoszeniem miłości Chrystusa, i chrześcijaństwo dla Dostojewskiego otworzyło się jako moc zbawienia i jako droga zbawienia”¹². W tej idei leży dialektyka duchowych i filozoficznych konstruktów Dostojewskiego, która jest zdefiniowana przez dwa punkty wyjściowe – temat upadku człowieka i temat jego zbawienia i odrodzenia. W połączeniu ze sobą te dwa punkty ujawniają istotę antropologii chrześcijańskiej, która dla Dostojewskiego rozwiązuje się poprzez szereg bardzo konkretnych, przejrzystych, weryfikowalnych pomysłów, w tym – za pośrednictwem idei rodziny: „przypadkowej” w swoje naturze,

¹¹ *Protopresviter Vasilij Zen'kovskij. Problema krasoty v mirosozercanii Dostoevskogo*, „Protopresviter Vasilij Zen'kovskij. Smysl pravoslavnoj kul'tury”, M.: Izdatel'stvo Sretenskogo monastypâ, 2007, s. 138.

¹² Tamże, s. 139.

odzwierciedlającej charakter epoki poreformacyjnej, ale mającej możliwość odbudowania siebie i świata poprzez przezwycięzenie „pokusy indywidualizmu”, „izolacji”, „odłączenia”, poprzez drogę deifikacji, odbudowy rodziny jako „małej Cerkwi”.

Bibliografia

- Berdâev N.A., *Krizis iskusstva*, M.: Izd-vo Lemana i S.I Saharova, 1918, s. 22–23.
- Dostojewski F., *Dziennik pisarza*, t. 1: 1847–1874; t. 2: 1876; t. 3: 1877–1881. Przekł. Maria Leśniewska, Warszawa 1982.
- Igumen Georgij (Šestun), *Pravoslavnaâ sem'â. Samara: OAO „Izdatel'stvo «Samarskij Dom pečati»”* 2007, s. 26.
- Košęčko A.N., *Formy êkzistencjal'nogo soznaniâ v tvorčestve F.M. Dostoevskogo (k postanovke problemy)*, „Vestnik TGPU” 2011 Vyp. 7 (109), s. 192.
- Pomeranc G.S., *Otkrytost' bezdne: Vstreči s Dostoevkim*, M.: Sovetskij pisatel', 1990, s. 246.
- Prepodobnij Amvrocij Optinskij. Sovety suprugam i poditelâm*, M.: Blagovest, 2009, s. 17–18.
- Protopresviter Vasilij Zen'kovskij. Problema krasoty v mirosozercanii Dostoevskogo*, „Protopresviter Vasilij Zen'kovskij. Smysl pravoslavnoj kul'tury”, M.: Izdatel'stvo Sretenskogo monastypâ, 2007, s. 138.
- Puškareva V.S., Tamarčenko N.D., *Deti i Detsvo v strukture „Brat'ev Karamazovyh” (k voprosu o sboeobrazii žanra Romana u F.M. Dostoevskogo)*, „Problemy žanra w istorii russkoj i zarubežnoj literatury”, Kemerovo 1976, s. 135.
- Semenov E.I., *Roman Dostoevskogo „Podrostok” (problematika i žanr)*, L „Nauka” 1979, s. 137.